



Pole energetyczne człowieka

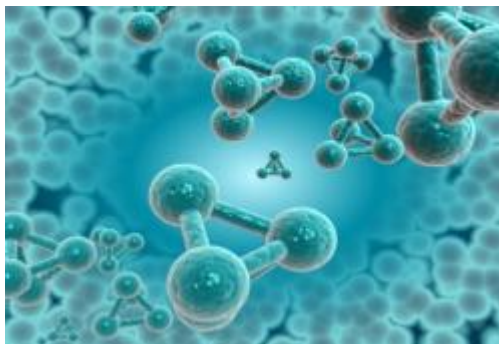


Żyjemy obecnie w czasach, w których dominuje przekonanie, że wszystkie procesy zachodzące w człowieku to chemia. Nawet emocje jak radość, gniew, smutek, czy nasze zdolności intelektualne przypisuje się reakcjom chemicznym. Umysł utożsamiany jest z mózgiem zamkniętym w czaszce i to na nim umiejscawia się ludzkie emocje. Nasze reakcje są czysto fizyczne i tylko to co ma strukturę fizyczną na nas działa. Tak samo jest z leczeniem. Musimy użyć czegoś fizycznego - związku chemicznego zamkniętego np. w tabletkę, który wywoła miejscową reakcję w naszym ciele. Traktujemy ciało jako coś co się psuje i próbujemy je naprawiać. Wszystkie informacje ze środowiska odbieramy wyłącznie poprzez zmysły, a nasze serce jest tylko pompką zbudowaną z mięśni. Biologia definiuje w ten sposób to, jak działamy - nasze ciało jest maszyną. Gdy się zepsuje, możemy je naprawić fizycznie lub za pomocą chemii, bo tak się naprawia maszyny. Ponadto jesteśmy odseparowanymi, indywidualnymi jednostkami, które konkurują ze sobą na każdym polu o to, kto przetrwa. Definiujemy czas i przestrzeń jako określoną stałą nie dopuszczając do zmian tego obrazu.

Jednak te wszystkie zasady nie wyjaśniają skąd komórka wie, kiedy ma rosnąć? W jaki sposób pojedyncza komórka wie, jak rozrosnąć się w istotę ludzką? Jak substancje chemiczne odnajdują się w organizmie? Jak komórki się ze sobą komunikują? Skąd się bierze pierwsze uderzenie serca? Dlaczego ludzie doświadczają postrzegania ponadmysłowego? W jaki sposób działa uzdrawianie na odległość?

Obecnie pojawia się nowy rozdział w biologii i fizyce pokazujący nam, że nie jesteśmy tylko chemią, ale formą skondensowanej energii. Jesteśmy częścią większego pola energetycznego, a świat nie jest jeszcze dookreślony. Wszystko jest ze sobą powiązane i wywiera wzajemny wpływ na siebie, zarówno na molekuly, jak i całe organizmy. Wielu naukowców uważa, że umysł jest w jakiś sposób powiązany z materią i poprzez myśli oddziałujemy na naszą rzeczywistość. Jesteśmy częścią dużego systemu energetycznego. Energia słońca, księżyca i innych planet oddziałuje z naszą energią.

Badania Waltera Schemppa wykazują, że emocje wykraczają poza układ nerwowy człowieka, a pamięć nie ma konkretnego miejsca. Nawet ciężkie choroby, jak rak, można wyleczyć odnajdując emocjonalną traumę, która jest jej przyczyną. Naukowcy niemieccy z sukcesem stosują tę metodę. Wychodzą z założenia, że ciało i umysł to jedno. Lynne McTaggart przytacza badanie na szczurach, którym wycinano różne fragmenty mózgu, a one wciąż pamiętały drogę. Badanie to udowadnia, że pamięć nie jest umiejscowiona w mózgu, tylko poza nim.



Jacques Benveniste udowodnił, że każda molekula ma swoją unikalną częstotliwość, którą można nagrać. Dzięki temu może wywołać reakcję chemiczną bez faktycznego udziału związków chemicznych. Wystarczy, że inne molekuly usłyszą częstotliwość i reagują. Badania te pokazują, że na najniższym poziomie to częstotliwość, a nie reakcje chemiczne są siłą kierującą cząsteczkami.

Dr Fritz-Albert Popp wykazał, że to nie kod genetyczny jest naszym głównym konstruktorem. Natomiast dr Peter Gariaev odkrył, że DNA wibruje i zachowuje się jak przekaźnik telewizyjny. Odkrycia te otwierają przed nami możliwość

naukowego zrozumienia procesu uzdrawiania. Zaczynamy zdawać sobie sprawę, że pod tą wierzchnią warstwą kryje się siła organizująca wszystko.

Dr Candace Pert wysunęła teorię neuropeptydów produkowanych przez system odpornościowy i podróżujących przez system nerwowy. Tworzy to sieć emocjonalnych informacji. Znalazła je w systemie nerwowym, dokrewnym i odpornościowym. Według niej emocje są globalnie rozprzestrzeniane w organizmie. Emocje odczuwamy w wątrobie, żołądku, gardle itd. Neuropeptydy określa jako interfejs pomiędzy tym, co charakteryzujemy jako ciało i umysł. Zatem umysł i emocje reprezentowane są przez każdą komórkę naszego ciała. Umysł i emocje to ciało.



Udowodniono także istnienie tzw. pamięci komórkowej. Emocje pozostają w komórce, a trauma odciska się w niej jako rak. Zjawisko to pozwala nam lepiej zrozumieć proces uzdrawiania na poziomie komórkowym. Odkrycia te dowodzą, że nasz umysł wykracza poza ramy mózgu. Dlatego to, co charakteryzujemy jako umysł, musi zostać przedefiniowane na bardziej elastyczne pojęcie.

Wiemy, ponieważ zostało to zmierzone, że myśli to fizyczna energia. To coś namacalnego. Zostało to zbadane na grupie uzdrowicieli. Potrafili oni zmienić zawartość tlenu i wodoru w wodzie. Gdy uzdrowiciele pracowali, wytwarzali wokół siebie olbrzymie pole magnetyczne. Rejestrowano także pole elektryczne, które było nawet 100 000 razy większe niż normalne. Badania nad tym zjawiskiem prowadził m.in. William Tiller.

Oczywiście uzdrawianie to nie jest po prostu energia elektromagnetyczna, ponieważ zostało to sprawdzone w pomieszczeniach odcinających to pole, a uzdrowiciele wciąż osiąkali mierzalne efekty. Jednak jest z nim w jakiś sposób związane. Nie zostało to jeszcze do końca zbadane.

Siłę naszego umysłu i jego wpływ na ciało pokazuje eksperyment z siłownią. Grupę ochotników podzielono na dwie części. Jedna ćwiczyła bicepsy w siłowni, druga w tym czasie siedziała w domu i tylko myślała o tym, że ćwiczy. Rezultaty były zaskakujące. Osobom chodzącym na siłownię przybyło 30% masy mięśniowej, podczas gdy siedzącym w domu i myślącym o ćwiczeniach 15%. Samo myślenie dało połowę efektu jaki był możliwy do osiągnięcia.



Jest wiele takich eksperymentów. Np. pod wpływem hipnozy nakazuje się włączenie i wyłączenie postrzegania kolorów i tak się dzieje. Myśl zatem potrafi nadpisać naszą percepcję. Inne badania pokazują, że myśl jest w stanie zmienić nasz mózg. Sama medytacja zmienia go zaledwie w kilka tygodni. Badanie to możesz zobaczyć w dokumencie filmowym „[Siła umysłu – psychika a zdrowie](#)” zamieszczonym w poprzednim artykule. Wygląda na to, że myśl ma większą siłę wpływania na nas niż nam się wydaje.

Z efektu placebo wiemy, że myśl jest najsilniejszym lekarstwem. Lekarze często powtarzają: „to tylko efekt placebo”. Obecnie coraz większa liczba lekarzy jest zainteresowana efektem placebo i niezależnie przeprowadzają własne badania. Szacuje się, że ponad 60% lekarzy stosuje w swojej praktyce efekt placebo. Lynne McTaggart, pytana jaką kurację w takim razie poleca, zawsze odpowiada, że najważniejsze by stosować taką terapię, w jaką wierzymy, bo nawet jeśli jest to silnie toksyczna chemioterapia, a ty wierzysz, że zadziała to stanie się ona dla ciebie najsilniejszym lekarstwem, jakie istnieje.

Najlepszym lekarstwem są jednak nasze myśli. Powinniśmy nauczyć się wykorzystywać je do samoleczenia. Medycyna alternatywna używa różnych form takiego intencyjnego uzdrawiania. Należy pamiętać, że myśli wpływają nie tylko na nasze ciało, także na organizm odbiorcy. Eksperyment, który pokazuje jak ciało odbiorcy reaguje na myśli partnera możesz zobaczyć w filmie dokumentalnym „[Nauka uzdrawiania](#)”. Pomiędzy dwiema osobami znajdującymi się w oddzielnych pomieszczeniach dochodzi do swego rodzaju synchronizacji oddechu, rytmu serca, fali mózgowych i innych mierzalnych parametrów.



Zaczynamy rozumieć, że stale komunikujemy się także z naszym środowiskiem. Dr Fritz-Albert Popp odkrył, że każda żyjąca istota wysyła niewielką ilość światła w postaci małych wiązek prądu. Dzieje się to cały czas. Popp zauważył także, że gdy jeden organizm wyśle swoją wiązkę światła, drugi automatycznie mu odpowiada. Rosyjski uczony dr Konstantin Korotkov potwierdził, że taka konwersacja trwa w każdym momencie. Nasze ciało porozumiewa się za pomocą fal i częstotliwości, a nie obrazów. Jesteśmy swego rodzaju anteną nadawczo - odbiorczą komunikującą się z polem energetycznym. Centralnym źródłem informacji w naszym ciele jest częstotliwość, a jedna z teorii mówi, że nasza pamięć i wyższe funkcje znajdują się w polu energetycznym. Nasz mózg natomiast w pewnym sensie można porównać do odbiornika telewizyjnego tych częstotliwości.

Te odkrycia dają nam możliwość stworzenia nowych narzędzi do diagnozowania chorób za pomocą częstotliwości poszczególnych molekuł oraz namierzenia chorych komórek i zmiany ich częstotliwości. Tak właśnie może wyglądać medycyna przyszłości.

Źródła i materiały uzupełniające:

1. [Krótka biografia Lynne McTaggart – Wikipedia \(po angielsku\)](#)
2. [Oficjalna strona Lynne McTaggart](#)